

„SŁOWO“ wstępuje we wszystkie prawa i przyjmuje wszelkie obowiązki „Gazety Krajowej“.

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Prenumerata miesięcznie z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 1200.

Cena ogłoszeń: Wiersz non-parałowy jednoszpaltowy: przed tekstem 300 mk.; w tekście 400 mk.; za tekstem 160 mk.

W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

KONCERT W. KAWECKIEJ

Dziś w Sali Miejskiej (ul. Ostrobramska) dn. 20 b. m. odbędzie się tylko jeden koncert znakomitej śpiewaczki **Wiktorji Kaweckiej** z udziałem znanego śpiewaka barytona opery Warszawskiej **Konstantego Krugłowskiego** przy akompaniamencie prof. Piotrowskiego. o-o

Bilety do nabycia w kasie Sali Miejskiej od godz. 10 rano.

KINO
SALA MIEJSKA

Od 22 października

„Tajemnica Medaljonu“ Sensacja Warszawy i Świata.

Od 22 października

Ostrobramska 10.

Polski Związek Zawodowy Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Biurowych w Wilnie.

Przyjmowanie zapisów na **KURSY HANDLOWE** zakończone będzie z dniem 24 października 1922 roku. — Zgłoszenia przyjmują się codziennie od 7—6 wieczór w Sekretariacie Związku, Trocka Nr. 11.

Poszukuję mieszkania

Może być na Antokolu, Zwierzyni, Zakęcie lub innym przedmieściu. Może być z inwentarzem. Od dwóch do pięciu pokoi z kuchnią. Oferty redakcja „Słowo“ pod W. K.

21 b. m. w sobotę o godzinie 9 w. Polskie Stowarzyszenie Techników urzędują w swym lokalu Wileńska Nr. 33 familijny wieczorek z tańcami, na który Członkowie z rodzinami proszeni są o liczne przybycie. Bilety wejściowe po cenie 1000 mar. będą do nabycia 18, 19, 20 b. m. od 4 do 6 po poł. w lokalu Stowarzyszenia. Wobec ograniczonej ilości biletów porządane jest wcześniejsze nabywanie. Goście mają wstęp za rekomendacją członków. Stroje dowolne.

Zwycięstwo Turcji.

Zwycięstwo Turcji nad Grecją zostało powitane we Francji z radością, jako porażka dyplomatyczna Anglii. Zwycięstwo Turcji zostało przyjęte z najwyższym zadowoleniem w Niemczech, jako triumf dawnego sprzymierzeńca i jako objaw rozwalający traktaty, narzucone przez państwa koalicyjne. Zwycięstwo Turcji nad Grecją zostało życzliwie przyjęte w Rosji, która nie chce, by w okresie jej osłabienia definitywnie rozstrzygnięta została sprawa Konstantynopola, będąca od wieków przedmiotem zabiegów rosyjskich, mających na celu opanowanie Konstantynopola wraz z cieśninami Dardaneelskimi.

Opinia publiczną w Polsce przyjęła też z zadowoleniem zwycięstwo Turcji nad Grecją. Odgrywała tu rolę w pierwszym rzędzie ta okoliczność, że w ciągu kilku lat naszej niepodległości spotykaliśmy we wszystkich żywotnych dla nas sprawach sprzeciw i przeciwdziałanie Anglii i nie mieliśmy z tej strony najmniejszego poparcia w krytycznym dla nas momencie najeścia bolszewików. W sprawie Wileńskiej, w sprawie Galicji Wschodniej, w sprawie Śląskiej mieliśmy Anglię przeciwko sobie. Angielscy mężowie stanu nakreślili, jako wschodnią granicę Polski, Białystok—Brześć—Jarosław Galicyjski, granicę, odcinającą od Polski według traktatu Ryskiego sto sześćdziesiąt kilka tysięcy kilometrów kwadratowych.

Linia graniczna, zwana linią Czarna i przechodząca przez wyżej wskazane punkty, została ustanowiona wówczas, gdy Anglia porozumiewała się z Rosją w kwestii południowego wschodu.

Dla Polski porozumienie rosyjsko-angielskie będzie zawsze czynnikiem ujemnym, natomiast antagonizm rosyjsko-angielski może być siłą motorową dla naprawy naszych granic wschodnich. Należy ubolewać, że polityka nasza nie zdołała uzyskać porozumienia się z Anglią, które byłoby dla nas pod wielu względami bardziej płodne, niż dzisiejszy nasz stosunek do Francji. Gdyby Anglia pragnęła dla siebie zdobyć Konstantynopol i mieć w swym ręku klucz od morza Czarnego, to dla nas byłoby ważne, żeby to się nie dokonało przez porozumienie rosyjsko-angielskie naszym kosztem, ale przez porozumienie polsko-angielskie przeciw Rosji. W obecnym czasie jednak wpływy Anglii w Konstantynopolu miały być realizowane nie przez bezpośrednie zawiązywanie się z Anglią, ale przez oddanie Turcji Europejskiej Grecji. Grecja miała być siłą, egzekwującą traktat, który koalicja narzuciła Turcji. Siła ta okazała się zbyt nikłą. W tych warunkach zwycięstwo Turcji ma dla nas wielkie znaczenie, gdyż wytwarza bezpośrednią granicę turecko-bułgarską, co czyni Bułgarię znacznie silniejszą wobec Jugosławii i Grecji. Bułgaria została teryto-

rialnie pokrzywdzona na rzecz obu tych państw, szczególnie Serbii, dzisiejszej Jugosławii, której oddano Macedonję o ludności przeważnie bułgarskiej.

Dla nas Jugosławia jest przede wszystkim jednym z trzech państw, na rzecz których dokonano się częściowy rozbiór Węgier. Jest to państwo głównym źródłem siły fizycznej, utrzymującej ów rozbiór i wspólny z Czechosłowacją planującą nowy rozbiór dla osiągnięcia wspólnej granicy Czechosłowacji i Jugosławii. Na konferencjach tegorocznych Matej Ententy w kwestji Galicji Wschodniej Jugosławia zajmowała zdecydowanie antypolskie stanowisko. Dla Czech Galicja Wschodnia jest głazem, rzuconym na drodze do Rosji. Czechy, jak wiadomo, uzyskały północne Węgry, tak zwany korytarz, dla graniczenia z Rosją. Oto zniesienie tego korytarza, powrót do wspólnej granicy polsko-węgierskiej jest sprawą najwyższej dla Polski, gdyż w przeciwnym razie Polska utraci Galicję Wschodnią i będzie zduszona w obręczy panslawizmu. Stąd jest zrozumiałe, że pogorszenie międzynarodowej pozycji Jugosławii przez polepszenie międzyna-

rodowej pozycji Bułgarii odpowiada najzupełniej polskiej racji stanu. Dlatego to naszej racji stanu odpowiada też zwycięstwo tureckie. *Władysław Studnicki.*

Pan Czesław Jankowski, którego cała przeszłość literacka najściślej wiąże się z Wilnem i Wileńszczyzną, opuszcza Wilno i wyjeżdża na stałe do Zakopanego.

Poglądy polityczne p. Jankowskiego są rzeczywiście bardzo indywidualne i naogół niezgodne z tendencjami, które dziś wzięły górę. Ale przecież na polityce świat się nie kończy. W Wilnie jeszcze nie ustawiono warsztatu poważnej polskiej pracy kulturalnej. A ileby mógł wnieść do takiej pracy człowiek tak nawskroś kulturalny, jak p. Czesław Jankowski tak zakochany w Wilnie, tak dobrze znający tradycje i kulturalne oblicze naszego kraju, wreszcie tak zamilowany i oddany myśli o wzmocnieniu kultury polskiej.

Ponieważ decyzja p. Jankowskiego jest już ostateczna, więc nikt nie może nas posadzać, iż poruszamy jego sprawę, aby nie stracił cennego współpracownika. Chodzi nam o system, o którym pisaliśmy już nieraz. System polegający na tym, że się z całej Polski sprowadza do nas obieżyświatów, dla których się nawet zakłada specjalne instytucje deprawujące nasz lud, jak „Straż Kresowa“, a nie wykorzystuje się całkowicie pierwszorzędnych sił miejscowych.

Wiadomości polityczne.

Na dzisiejszej konferencji w ministerstwie spraw zagranicznych minister Narutowicz o wypadkach na Bliskim Wschodzie oświadczył przedstawicielom prasy, co następuje: Jak wspomnieliśmy podczas ostatniej konferencji, wypadki na Bliskim Wschodzie śledziliśmy z największym zainteresowaniem. Stojąc zasadniczo na stanowisku wolności cieśnin, rząd podzielał umiarkowaną taktykę Francji. Dopatrując się w utrzymaniu jednolitego frontu aliantów najlepszej gwarancji zabezpieczenia Europy, z radością powitałmy wyniki obrad paryskich oraz dalsze zabiegi prowadzone w Mudanji. Stanowisko Polski w czasie perypetji, poprzedzających układ w Mudanji, przyczyniło się do niedopuszczenia rozszerzenia konfliktu. Nasze serdeczne stosunki z Rumunją i dobry pokojowy stosunek z Rosją pozwoliły nam nabrać przekonania, że pokojowe zlikwidowanie jest zupełnie możliwe, co potwierdziły wypadki. Rząd polski nie będzie spuszczał oka z przebiegu dalszych rokowań. Sprawa, która bezpośrednio nas interesuje, jest sprawa uregulowania stosunków prawnych obywateli

obcych Turcji, gdyż dotyczy i naszych obywateli. Rząd polski zajmie się jej uregulowaniem, kierując się tradycyjną sympatią, wiążącą nas z narodem tureckim. Jeszcze większą uwagę poświęcimy konferencji, która ma być w przyszłości zwołana w kwestji cieśnin.

Przechodząc do sprawy Zjazdu Ministrów Spraw Zagranicznych w Rewlu, minister Narutowicz zaznaczył, że na zjeździe Estonji, Finlandji, Łotwy i Polski chodziło w pierwszym rzędzie o uzgodnienie stanowiska państw bałtyckich w sprawie projektowanej konferencji rozbrojeniowej w Moskwie. Delegacja zgodna doszła do przekonania, że należy wziąć udział w konferencji, zaproponowanej przez Rosję. Termin uzależniony został od inicjatywy Rosji. Dotychczas rząd rosyjski nie udzielił odpowiedzi. Na zjeździe poruszono również sprawę udziału Rumunji w konferencji rozbrojeniowej. Postanowiono odbyć konferencję państw bałtyckich w sprawach ekonomicznych w najbliższym czasie w Helsingforsie. Poza tem postanowiono polecić swoim delegatom koordynowanie wzajemnych prac na konferencji międzynarodowego biura

pracy w Genewie oraz zdecydowano, że najbliższy zjazd ministrów spraw zagranicznych odbędzie się w Rydze. Obrady zjazdu rewejskiego raz jeszcze stwierdziły jednomyślnie państw bałtyckich w sprawach wspólnej polityki. Zjazd, w którym wzięła udział Finlandja, był również dowodem, że Finlandja nie stroni się od nas, pomimo nieratyfikowania układu warszawskiego. (Pat.)

„Kurjer Poranny“ donosi, że przygotowania do rolów polskich handlowców handlowców handlowców idą powoli wskutek ciągłych przeszkód, stawianych przez rząd sowiecki. Zapowiadany wyjazd p. Strassburgera do Moskwy prawdopodobnie ulegnie wobec tego zwłoczce. (AW.)

W środę premier Nowak z małżonką podejmowali w pałacu Namiestnikowskim ciałą dyplomatyczne. Na przyjęcie przybyli przedstawiciele dyplomatyczni oraz wojskowi państw zagranicznych, Monsignor Lauri, ks. Arcybiskup Kakowski, bawiąca w Warszawie misja jugosłowiańska, wyżsi urzędnicy i liczni przedstawiciele prasy. Raut uzmałcony był opisami muzycznymi i wokalnymi. (AW.)

„Dziennik Gdański“ donosi, że Kłajpeda broni swojej niepodległości. Kłajpedzki organ niemiecki ogłasza

pismo, wystosowane przez Litwinów, zwolenników samodzielnosci Kłajpedy, do Rady Ambasadorów. Litwini wskazują na agitację uprawianą w Kłajpedzie przez generała litewskiego Nagiewiczusa, który uprawia szpiegostwo wojskowe na rzecz Litwy. Agitatorzy wielkolitewscy mówią publicznie, że Litwa zagarnie terytorjum kłajpedzkie drogą zamachu wojskowego. Autorowie pisma zwracają się do Rady Ambasadorów z prośbą o udzielenie komisarzowi sprzymierzonych polecenia niedopuszczania agitatorów litewskich, wyrażając pragnienie, aby Kłajpeda została wolnym miastem pod ochroną jednego z państw sprzymierzonych. W końcu zaznaczają, że w razie wcielenia Kłajpedy do Litwy inne państwa, zwłaszcza Polska, nie będą miały dostępu do portu i w ten sposób Litwa doprowadzi port do upadku. (Pat.)

Pismo półurzędowe „Daily Chronicle“ donosi, że w ustąpieniu Lloyd George'a. Lloyd George'a utworzone zostanie pod jego przewodnictwem stronnictwo centrowe. W parlamencie reprezentowane wtedy byłyby cztery grupy: stronnictwo robotnicze, niezawisli liberalowie, konserwatyści oraz grupa Lloyd George'a. (AW.)

Głosowanie w Kownie.

„Lietuva“, omawiając przebieg głosowania w Kowni, wskazuje, że niemal we wszystkich obwodach rozpoczęło się ono z opóźnieniem. Zainteresowanie na ogół małe. Pismo podkreśla, że wzorowy był przebieg wybo-

rów w miejscu głosowania dla wojskowych i sądzi, że tam prawdopodobnie padło najwięcej głosów. Do południa oddano już zgórą 1500 głosów, co prawdopodobnie zaważy poważnie na ostatecznym wyniku wyborów.

Polska a przyszła wojna.

W ostatnim zeszycie Przeglądu współczesnego zamieszcza prof. Jan Dąbrowski artykuł p. t. „Polska i przyszła wojna“, w którym rozważa polityczną i wojskową sytuację Polski na wypadek zagrożenia jej dziś lub w przyszłości przez wojny ze strony Niemiec lub Rosji, albo też obydwu tych państw. Autor wyraża wątpliwość, czy możliwe są jakiegokolwiek szanse rozbięcia porozumienia niemiecko-rosyjskiego i stwierdza, że nie ma żadnych widoków po temu, by państwa te, pod tym czy innym rządem, rzekły się próby okrojenia lub zniszczenia rozdziałającego je państwa polskiego.

W jednym tylko wypadku starcia takiego moglibyśmy uniknąć, a przynajmniej związane z nim niebezpieczeństwo silnie osłabić. Oto gdyby zamiast spodziewanej rekonstrukcji dawnej potęgi, Niemcy i Rosja lub przynajmniej jedno z tych państw podległo miało na stałe procesowi rozkładu tak pod względem gospodarczym, jak i politycznym.

W stosunku do Niemiec, które traktat pokojowy zamiast rozbić jeszcze silniej spoił, ewentualność ta jest mało prawdopodobna. Co do Rosji zaś — byłoby to tylko wtedy możliwe, gdyby odbudowy jej podjęto się nie jedno mocarstwo, bo to silniej ją tylko spoił, ale cały ich szereg. Ponieważ jednak — jak już dziś jest widocznym — dzieło odbudowy Rosji przekracza siły jednego mocarstwa, przeto raczej idzie w drugim ze wspomnianych kierunków.

Siłą faktu coraz więcej zwolenników zyskuje program, podobno mile bardzo w dziany w Ameryce, a zmierzający do przeprowadzenia tej odbudowy łączącymi siłami wszystkich państw, dysponujących odpowiednimi po temu środkami. W praktyce nie dałoby się to inaczej uskuteczyć, jak przez podział Rosji na t. zw. sfery wpływów, czyli parcelację jej między mocarstwa, co w rezultacie pociągnąć musiałoby za sobą szybkie wykształcenie się odrębnych organizmów państwowych w poszczególnej sferach wpływów. Leżałoby to bowiem również i w zasadniczym interesie państw odbudowujących. Umożliwiłoby to Polsce rozciągnięcie swych wpływów za graniczące z nami obszary, oddawna pod naszym wpływem kulturalnym i gospodarczym pozostające.

Dążenia Niemiec i Rosji — czytamy dalej — „są najmocniejszą gwarancją trwałości sojuszu polsko francuskiego i to gwarancją nie tylko ze strony Polski, ale i ze strony Francji, która, na wypadek odpadnięcia kombinacji rosyjskiej, może w stosunku do Niemiec liczyć obecnie na jedynego poważniejszego partnera na kontynencie t. j. Polskę. Jeżeli tedy mówi się u nas w gorące polemiki partyjnej o jakichś zamiarach porzucenia sojuszu francuskiego, to można by traktować po prostu pobażliwie, gdyby na forum międzynarodowym nie wyzyskali tego niezwłocznie nasi nieprzyjaciele. Kombinacja francuska jest dzisiaj jedyną, jaką na serwo w Polsce pomyśleć i przeprowadzić można; nie ulega też wątpliwości, że Polska nigdy pierwszej jej nie opuści. Trwałość zaś sojuszu polsko fran-

DOM BANKOWY
F. Winiski
Wielka 67, tel. 3-36.
PRZEKAZY do wszystkich miast
INKASO
DYSKONTA
RACHUNKI BIEŻĄCE
KUPNO WALUT.
Po cenach najwyższych

cuskiego i przesłanek, na jakich jest oparty, dają nam możliwość odegrania w nim roli odpowiedniej do naszych sił i znaczenia ich w tymże sojuszu.

Na podstawie naszkicowanej w ten sposób sytuacji politycznej kreśli autor możliwości militarne na wypadek wojny, stwierdzając, iż dzięki fatalnemu ukształtowaniu naszych granic nie zapowiadają się one zbyt pomyślnie w pierwszym zwłaszcza stadium wojny, w którym będziemy mieli do czynienia z przewagą sił nieprzyjacielskich. Może nas to zmusić do czasowego opróżnienia znacznych obszarów (Pomorze, Wileńszczyzna), aby zachować na chwilę decydującą naszą armię i nie pozwolić jej zniszczyć, oraz by uchronić zasadniczą ostoję wojskową Polski t. j. Małopolskę i Śląsk z zagłębiami węglowym i naftowym, których utrata musiałaby nas zmusić do kapitulacji.

Artykuł wykazuje dalej szereg braków w naszym przygotowaniu do wojny, wynikających głównie z trudnego położenia finansowego kraju, a naprawienie których musi być troską lat najbliższych, jeśli nie chcemy stać się bezbronnymi wobec naszych sąsiadów. W zakończeniu rozwija autor możliwości poprawy naszej obecnej sytuacji politycznej i militarnej. Jedną z nich byłaby regulacja sprawy litewskiej. „Bezpośrednio w jednym tylko punkcie osłabić możemy przymierze rosyjsko-nie-

mieckie, a mianowicie przez odebranie mu tą czy inną drogą, przez ugodę, porozumienie lub walkę, Litwy kowieńskiej; stanowiłoby to nie tylko ubytek sił militarnych wroga a przyrost naszych, ale dawałoby nam daleko większe korzyści przez sprowadzenie do minimum widoków połączenia się Niemiec z Rosją ponad naszymi głowami wzdłuż Bałtyku, otworzyłoby Polsce drugą drogę do morza, a przedewszystkiem umocniłoby niezmiernie posiadanie Wilna przez Polskę, które bez tego podmurowania wisi na włosku. Linia obrony, a zwłaszcza strategicznego odwrotu, idzie z Wilna na Kowno, jak to wskazuje zarówno teoria, jak i praktyka wojenna ostatnich 150 lat. Kto nie posiada Kowna, w razie pierwszego niepowodzenia na wschód od Wilna, musi zwinąć cały front i wycofywać się karkołomną drogą na południowy zachód z niezmiernie małymi szansami rewanżu. To też pozostawiając politykę polskiej wybór drogi i cenę pozyskania Litwy kowieńskiej dla Polski, trzeba stwierdzić, że nie tylko politycznie, ale i militarne jest ona dla nas niezbędna. Korzystne załatwienie tej sprawy przed możliwym konfliktem z Rosją czy Niemcami podniosłoby znacznie szanse naszej obrony, a potem ataku na ziemiach na północ od Prypeci położonych“.

Najważniejszym atoli momentem byłoby pozyskanie nowych sprzymierzeńców, jakimi mogłyby być w danym razie Węgry, przedewszystkiem utrwalenie i rozszerzenie obecnych przymierzy zarówno z Rumunią, jak zwłaszcza z Francją.

Zasadniczy nasz akt przymierza — czytamy tam — na którym opierają się podstawowe rachuby polityki polskiej, związek z Francją, nie jest bynajmniej budową wykończoną. Przedewszystkiem zaś stoi prawie otworem

sprawa współdziałania polsko-francuskiego na wypadek wojny polsko-rosyjskiej, bardzo tylko ogólnikowo podznaczona. Zadaniem polityki polskiej musi być ustalenie jak najdokładniejsze szczegółów współdziałania przeciw Niemcom oraz uzyskanie jak najdalej idącego współdziałania Francji przeciw Rosji. Polska w ewentualnej wojnie na dwa fronty bierze na siebie rolę pionochrona, który, ściągając na siebie przeważną część sił przymierza niemiecko-rosyjskiego, umożliwia Francji szybkie zwycięstwo na własnym froncie. Nawet gdybyśmy ugiąć się musieli pod przewagą nieprzyjaciela, rola nasza poczytywana nam być musi za wielką zasługę. Ale przy ostatecznym obrachunku liczy się nie zasługi, ale faktyczna istniejąca siła i pozycja nasza będzie tem silniejszą, im więcej ich mieć będziemy i więcej zachowamy na decydujący moment. Chodzi więc o to, aby działania Francji zmusiło Niemców do odciążenia, jak najszybciej, możliwie wielkiej ilości sił z naszego frontu. Ułatwione byłoby przez to zabezpieczenie sobie przez nas dostępu do morza i obrona zagłębia, prędzej moglibyśmy zacząć pochód w stronę Odry na spotkanie sprzymierzeńców i prędzej moglibyśmy część sił rzucić na wschód, wzmocnić broniąc się tam nasze oddziały i wstrzymać pochód rosyjski daleko od centralnych ziem Rzeczypospolitej.

Polska, walcząc z Rosją, nawet w wypadku wojny wyłącznie polsko-rosyjskiej, walczy nie tylko w swej obronie, ale zwalczając jednocześnie sprzymierzeńca najzacieśszego wroga Francji i nie dopuszczając przez to, by siły rosyjskie znalazły się u boku niemieckich nad Renem. Z tej przyczyny i w interesie Francji byłoby wspieranie nas przeciw Rosji wydatniej, niż tylko samym materiałem wojennym. Sam fakt możliwości po-

Sprzedaz detaliczna

Na sezon jesienny otrzymano duży wybór **materiałów wełnianych i bawełnianych na ubrania damskie, męskie i paltoty. Bielizniane i pościelowe.**

Wileńska 27, „Wschodnia Spółka“.

Matki, ojcowie, dzieci! . . . Ja WAS wzywam!! . . . „MATER DOLOROSA“ || Kino „HELIOS“

Brat z tamtej strony.

(Nowela)

Pamięci Profesora Stanisława Rożnieckiego. (Dokończenie.)

Gdyby był rozegzaltowanym miłośnikiem wszystkiego, nie martwiłby się tem. Ale był patriotą egoistycznym. Był nacjonalistą. Obchodziła go tylko praktyczna strona jego czynu. I dlatego ustawicznie przed oczyma stał obraz wstawienia do budowy odradzającej się ojczyzny cegiełki dynamitu, zamiast cegły.

Ale czy inne rozwiązanie było wogóle w praktyce możliwe? Wszak kto wchodzi do danej organizacji, tem samem podlega jej organizacyjnemu egoizmowi. Wszak gdyby nie Hala, która przyszła do niej dopiero co zzewnątrz z całym entuzjazmem pierwszokwiecia idei, nie dostrzegłby niewątpliwie szkodliwości swego postępków. I wszak dostrzegł to dopiero w ostatniej chwili. Jedynym może skutecznym środkiem walki z podobnymi możliwościami jest walka z organizacją, która wytwarza podobne możliwości.

Walka bezlitośna! Walka na śmierć i życie! We wszystkich rasach, zawodach, klasach i partiach. Niszczyciel duch wojenny! Zaspypywać kłoką ludzkości. Zamiast karabinów dać siekiery! Stworzyć armje pracy, któreby narodom słabszym dopomagały w pracy zamiast je ujarzmiać, korzystając ze swej siły lub liczebności.

Tak. Idea objawiła mu się coraz wyraźniej. Niejasny zarys wizji nabierał cech istoty żyjącej. A jednocześnie wyrok potępienia zapadł już w jego duszy dla sa-

mego postępków, jakkolwiek nie zapadł jeszcze dla motywów jego czynu.

„Bracie mój!“ Czuł już, jakkolwiek bał się jeszcze myśleć w taki sam sposób. Wszak był mężczyzną przeciętnym i w dodatku żołnierzem. Bracia, bracia z Francji, Niemiec, Serbji, Węgier, Belgji. Iż was leży w mogiłach, zamordowanych przez serce, któreby was musiało kochać. Przez dłoń, która by wespół z waszą dłońią winna być dłońią ogrodnika, krzewiącego bogactwo życia. Dlaczegoż nie możemy dziś iść we troje z tą ideą, którą nam posłał Bóg, nawołując świat do walki z morzem, pustynią, pasmem skał. Tam zużylibyśmy bohaterską energje ludzkości w walce ze śpiekocą, głodem i przyrodzoną interesownością człowieka. Tam w tej wielkiej armji żołnierzy pracy wydo- byłibyśmy imię robotnika z pod barykad i płacht czerwonych, a imię człowieka narodu — z pod ohydnych szaleństw starego nacjonalizmu. Bylibyśmy żołnierzami-robotnikami innej armji, innego świata. Pokój wam. Niech Polska i Ukraina, zbratane w walce z przestrzenią, rzuca wieniec cześci na wasze bohaterskie głowy.

Jechał z powrotem wolno, wchłaniając tchnienie wiosny, unoszące się nad stepem. Różany zmierzch topił wiśniowe sady przedmieść w najprzepyszniejszych odcieniach różu, rzucając na nie czarne pręgi plecionych parkanów i gąszi. Kałuże ciepłej rozgrzanej wody chlupotały pod kopytami końskimi. Myśl jego zwróciła się ku Hali i cały ciężar moralny spadł błyskawicznie z jego piersi.

Tak czy owak przebiega ją, zwrócił ją znowu do życia i wychowa na przyszłą ideamą towarzyszkę życia dla siebie. U tej krynicy czystości moralnej odrodzi się sam. Rozpocznie nowe życie.

Kobiety, które znał dotychczas, o ile zachowały nawet świeżość fizyczną, nie mogły już zachować świeżości duchowej. Wszystkie one należały do pokolenia zdziśiatkowanego, dla którego zginęło tyle szczęścia, że to, co pozostało, instynktownie musiało się spieszyć. Ten czy nie ten — wszystko jedno, byleby mieć go. Ten typ ludzki robił wrażenie załogi ciężko uszkodzonej łodzi, która za wszelką cenę chciała jaknajprędzej znaleźć się w jakimś porcie. I mogła myśleć tylko o tem.

Należał do silniejszych, czy też może do szczęśliwszych. A jednak dziś i on musi szukać pomocy u tego gołębia, który wyleciał na pożar. I błakał się wśród płomieni, nie wiedząc, że ten piękny szkarłat, który tak nęcił bohaterstwem ofiary, utkany jest z katastrof i nieszczęść milionów.

A jeżeli znowu jeszcze raz zostanie odepchnięty od portu przez tajemną dłoń przeznaczenia? Jak tyle już razy!...

Nie... To niemożliwe... Spiał konia ostrogami...

W tych samych chwilach Hala nie odczuwała już żadnych wątpliwości. Jednak jeszcze myślała o tem wszystkim; ale już nie o tem, co się stało, tylko jaką karę ma ponieść za to, co się stało.

Właściwie i co do tego była już zdecydowana. Napisała kilka słów i poprosiła ordynansa, aby zaniósł kartkę do apteki i zabrał żądane lekarstwo. Ordynans wkrót-

ce wrócił, odkorkował flaszeczkę i przyniósł szklanke z wodą. Opo- wiedział jej przytem, jak aptekarz nie chciał dawać lekarstwa bez recepty doktora i jak on zagroził mu pobiciem, „bo co pan porucznik każe, to święta rzecz“. Wiadomo — służba! A pan porucznik „kazał mu słać panią, jak siebie samego“.

Podziękowała mu ze smutnym uśmiechem i poprosiła, aby wyszedł. Dźwiąc dłoń zaczęła podnosić do ust flaszeczkę...

Odwaga opuściła ją jednak!

Jakto.

Prześcić życie!

Nie wiedziała wprawdzie jeszcze dobrze, co to jest życie, ani co to jest śmierć, ale wszak tyle widziała i słyszała o niej. Wprawdzie dla pokolenia nieco starszego od niej śmierć była nieledwie domownikiem. Zawsze jednak... Chce się przecieżyć żyć...

Ale czyż ona może żyć? Czy ma prawo? Czyż nie zhańbiła Polski obecnie? Czyż nie wydała na śmierć człowieka idei, brata tych idei, dla których miała pracować? Czyż nie będą mówić: „ale ta młoda Polka — to zdrajczyni, trzeba się jej wystrzegać“...

A może nawet będzie gorzej... Przecież ludzie ciągle uogólniają. Iż razy mamusia, kiedy chłopak ukraiński coś ukradł, mówiła, że „wszyscy Ukraińcy — to złodzieje“. To też pan ciągle mówił: „Pamiętajcie zawsze, dzieci, że za każdy wasz postępek odpowiada cały naród“.

A teraz?! Teraz będą mówili, dzięki niej, że wszystkie Polki — to zdrajczynie, co wydają na śmierć swoich braci. Nie! Nie! Ona nie może żyć. Zhańbiłaby przecież naród cały...

Ale tak się chce żyć. Przez okno zagłada wiosna. Jej słońce, jej powietrze, jej płoki drzew wiśniowych. Czeka ją służba, praca. Praca, która zwycięża, rośnie, zwiększa się. Praca młoda. Wśród ludzi przeważnie młodych, pełnych zapału młodości. Za kilka dni wstanie, będzie zdrowa. Odkupi jakoś inaczej swój błąd. Entuzjazm jej jest narazie wprawdzie przełamany. Tak, jak gdyby ktoś wziął ją, złamał wpół i rzucił w jakiś kąt. Porucznika, którego lubiła niegdyś, jak brata, nienawidzi obecnie. Nie wiele już jej zostało z niedawnego życia. Ale zawsze! O! Zawsze! Życie! Praca!

Nieubłaganie jednak przypływa ostatnia myśl: Któż w takim razie ma odkupić tę winę? Czyż ta wielka i piękna ojczyzna, ojczyzna — gór i miast może pozostać zhańbiona? I czyż ta ofiara nie byłaby właśnie cząstką służby dla niej? Ta myśl kieruje rękę Hali ku stolikowi... i decyduje walkę!

Porucznik — człowiek wyjątkowo odważny, nie odebrał sobie jednak życia po tragicznym zgonie Hali. Mówiono o nim, że z ramienia polskiego dowództwa dowodził kompanją ukraińską podczas pochodu Piłsudskiego na Kijów. Po zawarciu pokoju z Rosją osiadł na roli, aby opracować myśli, które doń przysły na mogile skazańca. Mówiono również o nim, że jest smutny i samotny, że nie widuje prawie nikogo i że nie przestaje wierzyć, iż myśli te uda mu się zasiać pomiędzy swoimi i obcymi.

KONIEC.

jawienia się w danym razie dywizji francuskich na którymkolwiek punkcie Rosji, a punktów takich prócz granicy polskiej znaleźćby można więcej, oddziaływałyby hamująco na wojownicze zapędy rosyjskie, a w razie wybuchu wojny wiązałyby część sił przeciwnika. Przymierze polsko-francuskie winno być zatem wybudowane w tym kierunku, aby wojna Rosji przeciw Polsce była jednocześnie dla Francji *casus belli* z praktycznymi i bezpośrednimi konsekwencjami.

Nie zamykając oczu na czekające nas trudności, dochodzi jed-

nak autor do końcowej konkluzji, iż, mimo wszystko, Polska potrafi przeżyć w danym razie czekającą ją próbę wojenną, która raz na zawsze pogodzić musi Niemcy i Rosję z istnieniem silnego państwa polskiego.

Wywody prof. Dąbrowskiego, oparte na rozważeniu nie chwilowej sytuacji politycznej, lecz zasadniczych warunków bytu państwa polskiego, ujmują cały szereg doniosłych dla nas problemów w nowym i oryginalnym oświetleniu, któremu nie można nie przyznać racji.

KRONIKA.

Kalendarzyk

Dziś: Piątek — Ireny P. M., Marty.
Juro; Sobota — Urszuli P. M.
Wschód słońca o godz. 6 m. 40.
Zachód " " " " 4 m. 52.

WILEŃSKA.

— **Delegacja litewska u Kuratora Okręgu Szkolnego.** W dotychczasowym opozycyjnym stanowisku społeczeństwa litewskiego wobec władz polskich w sprawie szkół litewskich nastąpił przełom. Gdy do niedawna społeczeństwo litewskie negowało władze polskie i prowadziło szkoły prywatnie za pośrednictwem Towarzystwa „Rytas”, obecnie przedstawiciele towarzystwa „Rytas” w Wilnie i Świeżanach zwrócili się do władz w sprawie otwarcia szkół publicznych litewskich. W sobotę dnia 14 b. m. i w poniedziałek dnia 16 b. m. była u Kuratora Okręgu Szkolnego. Delegacja wymienionych towarzystw w sprawie dalszego istnienia szkół litewskich. W skład delegacji wchodził: prezes Towarzystwa „Rytas”, dyrektor gimnazjum litewskiego i eden z nauczycieli gimnazjum p. Sakowicz. Na konferencji omawiano przebieg przez państwo istniejących szkół litewskich, uznanie ich za publiczne, jak również omawiano sprawę upaństwowienia gimnazjum litewskiego. We wszystkich punktach osiągnięto zasadniczo porozumienie (W. A. P.).

— **Sezon zimowy koncertów symfonicznych.** W teatrze Polskim (sala „Lutni”) w przyszłym tygodniu rozpocznie się cykl koncertów symfonicznych pod dyrekcją Adama Wyleżyńskiego. Repertuar zapowiada, obok podstawowych utworów literatury orkiestrowej, znanych naszej publiczności z sezonów dawnych, także szereg kompozycji, dotąd w Wilnie nie wykonywanych. Znajdą się tam więc, oprócz dzieł Brahmsa, Dworzaka, Goldmarka, także utwory współczesnych kompozytorów polskich, jak Stojowskiego, Rogowskiego, Keniga i in. Projektowany jest również udział solistów przyjezdnych. Aby zaś przyczynić się do wydobycia na widownię talentów miejscowych, uzgodnionym będzie współdziałanie najwybitniejszych sił wirtuozowskich z spośród nich. Zasadniczym dążeniem dyrekcji koncertów będzie organizowanie koncertów, poświęconych twórczości poszczególnych kompozytorów różnych narodowości, połączonych z treścią ich charakterystyką, umieszczaną w programach rozumowanych, do układu których zaproszono jednego z poważniejszych pisarzy muzycznych wileńskich. Koncerty będą się odbywały w soboty i niedziele co dwa tygodnie o godz. 4 popoł. Pierwsze koncerty naznaczone są na d. 28 i 29 października.

— **Z „Ogniska” Akademickiego.** W niedzielę dn. 22-X-22 r. w lokalu „Ogniska” Akad. (Wielka 54) staraniem Akad. „Kola Kowian”, odbędzie się prelekcja „Położenie Polaków w Kowieńszczyźnie w chwili obecnej”, którą wygłosi zaproszony przez „Kola” jeden z wygłaniców z Kowieńszczyzny.

— **W sprawie odroczenia służby wojskowej studentom.** Na zasadzie ustaw o obowiązkach służby wojskowej P. K. U. Wilno informuje, że popisowi studenci korzystają z ulg artykułu 25 T. U. o S. W. tylko ci, którzy posiadają świadectwo dojrzałości.

Co się tyczy słuchaczy wolnych, to takowym odroczenie na zasadzie tego artykułu nie przysługuje. (Wap.)

— **Ilość przyjętych słuchaczy do Uniwersytetu.** Ilość przyjętych słuchaczy w roku akademickim 1922/1923 na poszczególne wydziały Uniwersytetu Stefana Batorego przedstawia się w następujących danych: na wydział prawno-społeczny przyjęto jako słuchaczy zwyczajnych 70; 45 jako nadzwyczajnych z warunkiem, że będą uwiecznieni po zdaniu egzaminów z przedmiotów polskich i 55 słuchaczy — z zastrzeżeniem, z powodu braków oryginalnych dokumentów. Na wydział matematyczno-przyrodniczy ogółem przyjęto 170 słuchaczy w tem 90 — zwyczajnych. Na wydział medyczny przyjęto 121. Na wydział

humanistyczny ilość przyjętych słuchaczy przekracza liczbę 200. (Wap.)

— **Na rzecz Dnia Akademika.** Delegat Rządu p. Walery Roman ofiarował na rzecz „Dnia Akademika” 100.000 marek. (Wap.)

— **Przedstawienie kinematograficzne na Dzień Akademika.** Komitetowi Organizacyjnemu akcji „Dnia Akademika” udało się pozyskać słynny obraz p. t. „Tajemnicze Medaljony”, osnuty na ile akcji bolszewickiej w Polsce. Wyświetlenie obrazu tego rozpocznie się nieodwołalnie w niedzielę dnia 22 b. m. w Sali Miejskiej, która zostanie specjalnie przystosowana do przedstawień kinematograficznych. (A. W.)

— **Osobiste.** Dyrektor Izby Skarbowej p. Jan Malecki wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

— **Osobiste Naczelnik Państwa** podpisał dekret nominacyjny Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej, p. Jana Maleckiego, w IV stopniu służbowym.

— **Sprawa sądowa.** Pan Władysław Studnicki zamierza, jak nas informują, zwrócić na drogę sądową sprawę notatki, która się wczoraj ukazała w „Dzienniku Wileńskim”, a dotyczyła jego osoby.

— **Wpłacanie podatku mieszkaniowego na rzecz miasta.** Wobec ciasnoty lokalu Kasy Miejskiej podatek mieszkaniowy przyjmowany jest obecnie w bankach: Wil. Prywatnym Handlowym (Mickiewicza 8), Rolniczo-Przemysłowym (Mickiewicza 17), Kredytowym (Ostrobramska 8) i Zjednoczonych Ziemi Polskich (Wielka 66). (A. W.)

— **Zmiana lokalu.** W najbliższych dniach Urząd Celny w Wilnie, mieszczący się przy pl. Św. Magdaleny 2, będzie przeniesiony na ul. Ostrobramską 5, gdzie obecnie mieści się Kuratorium Okręgu Szkolnego. (W. A. P.)

— **Zawiadomienie.** Koło Polskie Macierzy Szkolnej im. T. Kościuszki podaje do wiadomości, iż w piątek 20 paźdz. r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu Domu Ludowego im. ks. Biskupa Bandurskiego, Nowa Aleja 2, odbędzie się odczyt p. Wściekłowskiego Bolesława na temat: „Rozsiedlenie Polaków”, wstęp wolny.

Zajęcia na kursach dla dorosłych rozpoczną się we wtorek 24 paźdz. o godz. 7 wiecz.

— **Przedstawienie w Domu Ludowym.** W sobotę 21 paźdz. r. b. o godz. 8 wiecz. w Domu Ludowym im. ks. Biskupa Bandurskiego, Nowa Aleja 2, odbędzie się przedstawienie amatorskie pod kierownictwem znanego artysty p. Winiarskiego, przedstawiono będzie: „Dobrodziej” Bolesławicza, obrazek w 1 akcie, oraz dział koncertowy; po przedstawieniu tańce przy dźwiękach wojskowej orkiestry do 4 godz. rano.

W niedzielę 22 paźdz. o tej że godzinie będzie przedstawiona komedia w 1 akcie: „Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpadnie”, oraz dział koncertowy i tańce.

Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe.

Przy Domu Ludowym im. ks. Bisk. Bandurskiego Z. B. K. organizuje Koło wojskowe.

Zapisy przyjmują się codziennie od godz. 6 — 8 wiecz. z wyjątkiem dni świątecznych.

— **Kursy Handlowe.** Pol. Zw. Zaw. Prac. Handl. Przem. i Biur. przypomina, że przyjmowanie zapisów na Kursy Handlowe zakończone będzie z dniem 24 b. m.

Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od 7-9 wieczór w sekretariacie Związku, Trocka 11.

— **Uczelnia im. Tomasza Zana P. M. Sz. ul. św. Anny 7.** W sobotę d. 21.X. o godz. 5 wykład p. Jan-kowskiego z obrazami świetlnymi „Zjawiska fizyczne i wielkie wynalazki ludzkości” wstęp 50 marek.

W niedzielę d. 22.X. o 5 wykład ks. prof. Młokowskiego: „Kościół a życie współczesne”.

Ks. prelegent odpowiadać będzie chętnie na wszelkie podnieszone kwestje i zapytania bądź ustne, bądź na kartkach podawane.

— **Bacność.** Inwalidzi, wdowy i sieroty po poległych na wojnie.

Dnia 22 go października, w niedzielę, o godzinie 2-iej po południu odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie inwalidów, wdów i sierot w Sali Miejskiej. Omawianą będzie sprawa ustawy o zaopatrzeniu inwalidów.

Przemawiać będzie członek Zarządu Wydziału Wykonawczego naszego związku, delegowany z Warszawy, kol. Rosochacki.

— **Cukier.** Od dnia 18 b. m. Komitet Obrony Kresów rozpoczął we wszystkich swych sklepach sprzedaż cukru po cenie 300 mk, za funt. Wobec tego oczekiwana jest ogólna zniżka cen cukru. (A. W.)

— **Podwyższenie taryfy.** Od dnia 1 listopada wszystkie dotychczasowe opłaty kolejowe osobowe i bagażowe zostają zwiększone o 100 proc., z wyjątkiem biletów kresowych, uczniowskich oraz robotniczych biletów tygodniowych. Za wymienione kategorie biletów cena zostanie podniesiona o 50 proc. Taryfa towarowa zostanie podniesiona również o 50 proc. Nadal przy podwyższeniu taryfy towarowej będzie brany pod uwagę współczynnik wzrostu drożyzny według danych, ogłaszanych przez Główny Urząd Statystyczny. Regulacja taryfy towarowej będzie się odbywała co kwartał.

Od dnia 1 listopada zostaną również wprowadzone zmiany w taryfach przewozowych. Za przesyłki o wadze 5000 kgm. 10000 kgm. i 15000 kgm. pobierane będą opłaty specjalne według schematów taryfowych, obowiązujących na kolejach niemieckich. (A. W.)

— **Z Dyrekcji kolejowej.** Dyrekcja Wileńska powiadamia, że począwszy od 1-go listopada r. b. w pociągach pośpiesznych Nr. 1603/1602 i 1501/1604 komunikacji Wilno — Warszawa i Nnr. 1801 i 1802 komunikacji Baranowicz ewentualnie Stołpcy — Warszawa Gł., będą kursowały wagony miksty I/II klasy po jednym w każdym pociągu z miejscami numerowanymi dla siedzenia za dodatkową opłatą miejscówek, stanowiącą 1/3 ceny odnośnego biletu normalnego.

— **Dyrekcja Dróg Wodnych i Żeglugi.** W najbliższych dniach przybywa z Brześcia do Wilna Dyrekcja Dróg Wodnych i Żeglugi. Obejmie ona działalnością swą teren między Dźwiwą a Bugiem. W zakres działalności wchodzić będzie: eksploatacja rzek, regulacja koryt rzecznych, kontrola spławów i t. d. W najbliższym czasie Dyrekcja przystąpi do wyciągnięcia kilku zatopionych w Wilji przez Rosjan maszyn (około Zwierzynca), do oczyszczania i regulowania nurtów rzecznych oraz do regulacji koryta Wilji pomiędzy Wilnem a Niemenczynem (A. W.)

— **Obława na wilki.** Wobec wielkiej ilości wilków, grasujących w północnej części powiatu Wileńsko-Trockiego, z rozporządzenia Starostwa zorganizowana została obława, która się odbędzie w dniach 21 i 22 b. m. na terenie gminy Rzeszańskiej. W obławie weźmie udział 200 do 300 osób. (W. A. P.)

— **Odłożenie terminu wpłacania podatków.** Magistrat postanowił ostateczny termin wpłacania podatków od nieruchomości i mieszkaniowego odłożyć do dnia 1 listopada r. b.

Teatry Wileńskie
Repertuar teatrów wileńskich na piątek 20 b. m.

TEATR POLSKI Sala Lutni	„URWIS“
TEATR WIELKI (Pohulanka)	„Hr. LUXEMBURG“
TEATR im. Syrokomli (gm. poratuszowy)	Dziś „KRZYŻĄCY“

— **Przekazanie sprawy wykrycia piroksyliny.** Sprawa wykrycia przechowywanej przy ul. Mickiewicza 22 piroksyliny zostaje przez Urząd Siedczy we czwartek 19 października r. b. przekazana prokuratorowi Sądu Okręgowego. Dalsze energiczne śledztwo w toku. (Wap.)

Z CAŁEJ POLSKI.

— **„Wiadomości krakowskie.”** Dn. 16 b. m. ukazał się pierwszy numer „Wiadomości Krakowskich”, wspólnego organu dzienników krakowskich: „Czasu”, „Głosu Narodu”, „Gońca Krakowskiego”, „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”, „Nowej Reformy” i „Nowego Dziennika”. Organ ten wychodzić będzie przez cały czas strajku drukarzy krakowskich. W artykule wstępnym wydawcy zamieścili swoje wyjaśnienia odnośnie do strajku drukarskiego.

— **Zgon pr. Twerdochliba.** Zraniony przez nieznaną napastników redaktor gazety „Ridny” kraj prof. Twerdochlib zmarł we Lwowie 16 b. m. Zmarły był kandydatem do Sejmu. Tłómaczył na polski dzieła Szewczenki. A. W.

Z ZAGRANICY.

— **Bezpośrednia Komunikacja.** Na linii Mnsk-Moskwa kursować zacznie w najbliższym czasie pociąg skoordynowany z pociągami Minsk-Warszawa. A. W.

TEATRY I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— **Teatr polski (Lutnia)** gra w piątek 20 b. m. po raz 5 ty „Urwisa”. Katerwa B., która to krótkowłosa swoim swym humorem zdobyła sobie publiczność. Reżyseruje K. Tatarkiewicz, który gra także naczelną rolę męską. Grają: pp. Milkowska (Urwis), Rudlicka, Molska, Przeliski, Sawicki, Szubert, Wyrwicz.

— **Teatr Wielki (Pohulanka)** wznawia w piątek 20 b. m. „Hr. Luksenburga”, operetkę w 3 aktach Lehara, która będzie grana po raz siódmy. Dyryguje A. Wiliński, reżyseruje M. Dowmunt. W rolach głównych występują: pp. Rogińska, Kosińska, Dowmuntowa, w rolach męskich występują: pp. Józefowicz i Dowmunt. Doskonała gra i dobra muzyka podobają się ogólnie publiczności.

— **Teatr im. Syrokomli (dawny ratusz)** gra po raz 4 ty w piątek 20 b. m. przeróbkę A. Wałewskiego „Krzyżacy” w 8 odsłonach wedle słynnej powieści H. Sienkiewicza. Dekoracja i stroje tłumy rycerskiego i szlacheckiego podobają się bardzo. Występuje prawie cały zespół dramatyczny.

TELEGRAMY.

Delegacja Jugosłowiańska opuszcza Warszawę.

WARSZAWA 19.X. (A. W.) Dn. 19 b. m., po podpisaniu traktatu handlowego między Polską a Jugosławiją, delegacja jugosłowiańska opuściła Warszawę.

Wyrok w sprawie Dąbala.

WARSZAWA 19.X. (A. W.) Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok w sprawie Dąbala. Poprzednie orzeczenie zostało zmienione na 3 lata ciężkiego więzienia i pozbawienie praw za odczyty, podburzające do obalenia istniejącego w państwie ustroju społecznego.

Wyjazd prof. Namitkiewicza.

WARSZAWA 19.X. (A. W.) Profesor prawa handlowego Namitkiewicz wyjechał do Brukseli na czwartą konferencję prawa morskowego, jako delegat rządu.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Napad rabunkowy.** W nocy z dn. 16 na 17 b. m. 4-ech uzbrojonych w rewolwery bandytów napadło na zaścianek Juljanowo pow. Wileńskiego, należący do Władysława Borowskiego. Bandyci związali rodzinę Borowskich składającą się z 6-iu osób oraz całą służbę. Zrabowano 2 mil. 700 t. m., 80 dolarów, złote zegarki i bronzu na ogólną sumę około 20 mil. marek. Po dokonaniu napadzie bandyci zbiegli.

— **Zabójstwo i samobójstwo.** Dn. 18 b. m. w śledczym wojskowym urzędzie na Antokolu w mieszkaniu wachmistrza tegoż wzięcia Kochelkowa została zastrzelona córka jego 17-letnia Janina Kochelkówna przez plutonowego 3-go pułku saperów Mieczysława Książaka, który po dokonaniu zabójstwa sam się zastrzelił z karabinu.

— **Napad.** Dn. 18 b. m. na Macieja Kłuskiego (Dolna 13) na Wileńczej Łapie napadło dwóch osobników, którzy zbili go i zrabowali 90 t. m. Kłuskiego w stanie ciężkim dostawiono do szpitala żydowskiego.

— **Otrućcie.** Dn. 18 b. m. w celu pozbanienia się życia otruła się sublimatem 21-letnia Jadwiga Korzeniewska. (Młynowa 19). Desperatka w stanie ciężkim odwieziono do szpitala św. Janki. Przyczyna samobójstwa — brak środków do życia.

— **Napad w pasie neutralnym.** Dn. 13 b. m. w pasie neutralnym w okolicach Rudziszek partyzanci litewscy napadli na posterunek milicji miejscowej, przyczem zrucono kilka granatów ręcznych. Trzech członków milicji jest rannych. Pod strzałami milicji partyzanci cofnęli się. (A)

— **Wybuch na szosie.** Przed kilkoma dniami powracający do domu z Wilna mieszkaniec wsi Giełżasze gminy Rzeszańskiej Józef Sawicz najeżdżał na leżący na drodze granat ręczny. Skutkiem eksplozji zabit został kon. Sawicz odniósł rany. (A)

— **Pobicie.** Dn. 17 b. m. Katarzyna Derliko (Piłudskiego 51) została pobita przez męża tak, że narazie straciła przytomność. Lekarz pogotowia udzielił poszkodowanej pierwszej pomocy.

— **Otrućcie.** Dn. 17 b. m. Bronisława Skorynkowa (3-a Słomińska 13), będąc niezdrową, wypita jakichś ziółek, po których nagle zasnęła. Wezwane pogotowie przywróciło chorą do życia.

NADESŁANE.

Eliza Orzeszkowa. Gloria Victis. Wyd. II. Nakł. Gebethnera i Wolfa i Makowskiego. Wilno. Cena 1200 m.

Zasługą wydawców jest przypomnienie opowiadań z 1863 r. wielkiej pisarki. Tom pierwszy zawiera trzy nowele: *Oni*, *Oficer*, *Gloria Victis*. Orzeszkowa dała tutaj swoje wspomnienia historyczne o Traugucie i swoje przeżycia łącznie ze wspaniałymi obrazami bohaterstwa krwawiącej duszy narodu.

Tom ten poprzedza przedmowa Czesława Jankowskiego, który charakteryzuje krótko i silnie talent pisarski i patriotyzm pionierny Orzeszkowej, przewidującej w *Gloria Victis* — Nemezys dziejową i świt odrodzenia Ojczyzny. *Zet.*

LECNICA CHIRURGICZNA
D-ra Dembowskiego
Wilno Mała Pohulanka 9
przyjście od 10 — 12 i od 4 — 5.

ny dotychczasowego stanowiska w kwestji odzkodowań, gdyż doszedł do przekonania, że Niemcy potrzebują dłuższego moratorium.

Głód w Ro-ji wzrasta.

GENEWA (Pat.) Przedstawiciele Nansena na Ukrainie donoszą, że akcja pomocy prowadzona przez Sowietów musiała być z braku środków obecnie przerwana. Wiele kuchni zamknięto.

GENEWA (Pat.) Sekretarjat Nansena komunikuje, że na ostatniej konferencji delegatów okręgów objętych głodem oświadczano publicznie, że w ciągu trzech miesięcy znowu zapanuje głód, zwłaszcza w okęgach Donieckim, Caryńskim i Nikołajewskim.

Zanik dyscypliny w armji greckiej.

WIEDEN (Pat.) „Neue freie Presse“ donosi, że w armji greckiej zanikła całkowicie dyscyplina. Wojska greckie opuszczają zajmowane miejscowości, rabują i niszczą wsie i zbiory. Ludność ucieka w panice, terroryzując funkcjonariuszy kolejowych.

Poruszenie sprawy reformy agrarnej w parlamencie fińskim.

RYGA (W. A. P.) 15 października r. b. w fińskim parla-

encie zaczęto obrady nad sprawą reformy agrarnej „Lex Kalio“. Na pierwszym zebraniu zapisało swoje głosy 30 mówców. Według ogólnego mniemania, przedstawiony projekt będzie przyjęty jednogłośnie.

Długi Anglii.

16 października r. b. upływa termin wypłacenia Ameryce przez Anglię 50 mil. dolarów, jako pierwszą ratę procentów za długi wojenne. W. A. P.

Izby handlowe we Francji w stosunku do Rosji.

PARYŻ, 15.X. (A.W.). Prezydent Izby Handlowej w Marsylii zaproponował wszystkim francuskim izmom omówienie sprawy wysłania wspólnego przedstawiciela do Rosji. Zadaniem jego będzie zbieranie informacji o handlowych i gospodarczych stosunkach.

Zwycięstwa czerwonych na Dalekim Wschodzie.

MOSKWA, 15.X. (A.W.). Komunikaty sowieckie podają, że czerwoni na Dalekim Wschodzie zdobyli miasto Spass i prowadzą dalej ofensywę. Awangardy podcho-

dą do stacji Mucznaja, biali cofają się.

Stanowisko Rakowskiego.

CHARKOW, 12.X. (A.W.) Rakowski odmówił przybycia na ostatnią sesję WCIKa. Odmowa komentowana jest, jako dowód zamiaru ustąpienia Rakowskiego ze stanowiska Przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych. Przyczyny stanowiska Rakowskiego są następujące: 1) odmienny punkt widzenia na zagraniczną politykę sowiecką, w której Rakowski zbliża się do poglądów Czieczera i Krasina, dążących do porozumienia z Anglią i nie stosowania represji wewnątrz kraju, czego pragnął Trocki, Zinowew i Radek, 2) Rakowski jest zdecydowanym przeciwnikiem unifikacji Ukrainy z Rosją Sowiecką, do czego dąży Moskwa.

Rosyjsko-chińska konferencja.

RYGA (W. A. P.) Z Moskwy donoszą, że rząd chiński zwołuje obecnie rosyjsko-chińską konferencję.

Życie ekonomiczne.

WARSZAWA (Pat.) Dolary 10595, franki franc. 790, marki niem. 3.80.

ZURYCH (Pat.) Przy otwarciu giełdy markę polską notowano 0.055.

GDĄSK (Pat.) (Giełda zbożowa) Żyto 2800 — 2900, pszenica 3500—4500, jęczmień 2600 — 2900, owies 2700—2800.

GDĄSK (Pat.) Dolary 2882 — 2888, marki polskie 27.53.

ZURYCH (Pat.) Przekazy na Warszawę 0,05 i pół.

Ofiary.

Na zdemobilizowanych pracownicy Polskiego Banku Parcelacyjnego mk. 12010.

Giełda.

Wilno, dnia 19 października.

Zadano Poszuk.	Tranzakcje
Ruble zł. 527000	525000
Dol. St.-Z. 10925	10825
Wil. B. Z. 10000	9800
Rb. sr. 3700	3650
Kor. węg. —	—
czechst. —	—
fińskie —	—
szwajc. 1900	1940
Czeki:	
Londyn 4900	—48400
Stokholm —	—
	2900

Redaktor:

Stanisław Mackiewicz.

Pamiętajcie o zdemobilizowanych..

Wileński Bank KRAJOWY Sp. Akc. w Wilnie

podaje do wiadomości Panów Akcjonariuszów, że na zasadzie § 4 Statutu, zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 14/6 1922 r. powiększa się kapitał Banku do:

Mk. 100.000.000

przez wypuszczenie 10.000 sztuk akcji II-jej Emisji na sumę:

Mk. 50.000.000

na warunkach następujących:

- 1) Prawo nabycia akcji II-jej Emisji mają właściciele akcji poprzedniej Emisji w stosunku jednej akcji II-jej Emisji na jedną akcję I-szej Emisji po cenie emisyjnej:

Mk. 5.500

z których Mk. 5000 — zapisane zostanie na Kapitał Zakładowy, reszta po potrąceniu kosztów związanych z emisją, na kapitał zasobowy.

Akcyonariusze pragnący nabyć Akcje II-jej Emisji winni najpóźniej w terminie do 1-go grudnia 1922 r. przedstawić swoje akcje do ostemlowania i uiszczyć należność w kasach Banku w Wilnie, ul. Mickiewicza 9, lub Oddziału w Warszawie, ul. Marszałkowska Nr. 153 — róg Królewskiej, w godz. od 9 — 2 pp.

Akcje II-jej Emisji uczestniczą w dywidendzie z dn. 1-go stycznia 1923 r.

- 2) Z akcjami nie wykupionymi w wyżej wymienionym terminie Zarząd postąpi w myśl § 10 Statutu.

Zarząd Wileńskiego Banku Krajowego

KINOTEATR „POLONJA“
Ul. Mickiewicza 22.

Dziś Najmilsi i niezrównani **Możuchin i Lisienko** w wytwornym dramacie 7-to akt. o wielkim napięciu p. t. „BURZA“

Uwaga! Zdjęcia dokonane w precyzyjnych miejscowościach Francji. Wspomniane zdjęcia nocne w Paryżu i Nicei.

KINO-TEATR PICCADILY

Dziś premiera! „Iwonne Delorme“
potężny i wzruszający dramat w 7 aktach. w roli głównej piękna Priscilla Dean

niezapomniana wykonawczyni „Dziewicy ze Stambułu“.

Maszyny do obróbki drzewa

frezarki, dykciarki, piły taśmowe, wyrówniarki, wiertarki i t. d. o-o

oryginalne „SAXONIA“ w Chemnitz

POLECA ze składu w Warszawie, wyłączone przedsiębiorstwo na Polskę o-o

„POLTHAP“

BIURA: Warszawa, ul. Chmielna Nr. 27, tel. 111—13.

SKLEP: Aleje Jerozolimskie Nr. 4, tel. 258—98.

Adres telegr. „POLTHAP“ Warszawa.



KAPELUSZE

czapki męskie

PO ECA w wielkim wyborze

E. MIESZKOWSKI

Warszawa N. Świat 53. Rok założenia 1886. Wilno Wileńska 22.

Marka Fabryczna



HERBATA angielska i KAKAO

„SIBUNION“

pakowana w Anglii, wytworna w smaku, bez domieszek, waga czysta bez opakowania.

Sprzedaż we wszystkich handlach. Hurtowy skład Dobroczyzny 2. „Wschodnia Spółka H.-Przem.“

BIURO LEŚNE I PARCELACYJNE

J. ŁASTOWSKI i B. ŚWIĘTORZECKI.

Wilno, ul. Mickiewicza, (5-to Jerska) Nr. 42, m. 5. Informacje od g. 9—10 i 5—6 w. — (Szacowania, urzędzenia leśne, parcelacje majątków ziemsk. wszelkie roboty miern.: Sporządz., kopjowanie planów i in.

KONKURS.

Rejon Inż. i Sap. Wilno, ogłasza konkurs na przeprowadzenie kapitalnego remontu i przebudowy pawilonu wenerycznego w Wojskowym Szpitalu na Antokolu.

Oferenci winni w zapieczętowanych kopertach złożyć do dnia 27 października 1922 roku, do godziny 12-jej, oferty i wadium w wysokości 2%, od sumy oferowanej od każdego kosztorysu.

Plany, kosztorysy słepe, oraz warunki prowadzenia robót są do przejżenia w kancelarji Rejonu Inż. Sap. Wilno, ul. Arsenalska 5, w godzinach urzędowych.

Do oferty należy dołączyć pismo stwierdzające, że oferent obeznany jest z warunkami prowadzenia robót.

Kierownik Rejonu Inż. Sap. Wilno. L. dz. 7318/inż.

GENERALNE ZASTĘPSTWO SZKOŁY RZEMIOSŁ w Nowej-Wilejce.

Poleca terminowe, solidne, maszynowe wykonanie: ram okiennych, drzwiowych, futryn ławek szkolnych, tablic, stołów, krzesel, szaf, biurek i t. p. Wszelkie wyroby białe stolarskie, jak i meblowe od najprostszych do najwykwintniejszych. Kompletne urządzenia biur, magazynów i fabryk. Wzory do obejrzenia.

„AGROTECHNIK“ Witold Czyż.

Wilno, Wileńska 26, tel. 205.

OGŁOSZENIE.

„POLSKI LLOYD“ Spółka Akcyjna ogłasza, że w Wilnie dnia 20-go Listopada 1922 r., o godzinie 10-jej rano, oraz w dni następnne odbędzie się w magazynie tejże Spółki w Wilnie, przy ul. Wielkiej Nr. 60 sprzedaż przez licytację publiczną nieodebranych przez właścicieli w czasie właściwym następujących rzeczy: pościeli, bielizny stołowej, dywanów, film kinematograficznych, albumów, książek, ram do obrazów, sprzężyn, fortepianu firmy Sejler, mandoliny, naczyń kuchennych i stołowych i t. p. przedmiotów, przyjętych na przechowanie od b. Rosyjskiego Towarzystwa Transportów i ubezpieczeń w Wilnie p/g kwitu składowego Spółki Nr. 3061.

Szczegółowy spis rzeczy można oglądać w biurze Oddziału Spółki w Wilnie, ul. Wielka Nr. 60, w godzinach od 10-jej rano do 1-jej po południu codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Meble gięte

stale na składzie (krzesła i fotele biurowe) posiada „Centrala Kresowa“ (Jagiellońska 7).

Przedstawicielstwo Fabryki

J. KOHN- i S-ka w Radomiu

Sprzedaż detaliczna. 8—1

Hurtownikom i urzędom ceny specjalne.

Dr. Kazimierz Kukiewicz
med. ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne i weneryczne. Przyjm. od 8—9 rano i od 3—6 popoł. ul. Śniadeckich 1 (b. zaut. S-to Jerski).

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trcka Nr 3, róg Wileńskiej. Telefon 352. Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7

Dr. Marjan Mienicki
chor. weneryczne, syfilis i skórne (lec. sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska Nr. 34 Od god. 4 — 7 p.p.

D-r. LEGIEJKO.
Choroby wewnętrzne. Specjalność: żołądkowe i płuc. Pr. ymuje codziennie od 5-7. A. Mickiewicza 21 — 1.

Lekarz Dentystka
Julja Bilunas
przyjęcia od 12—2 i 3—5. Jagiellońska 9, m. 4.

Akuszerka z Warszawy
udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Włóż kapitał
20 milionów mk.

do intratnego interesu lub przedsiębiorstwa, albo za pozyczkę. Adres w adm. „Stowa“
Poszukuję posady biuralisty lub farmaceuty. Staro-Grodzieńska d. Nr. 10 (naprzeciw ul. Rossa).

Folwark z budynkami kupię. Artyleryjska 8, m. 2. od 3—5 godz.

Dwa domy drewniane sprzedam. Dowiedzieć się: ul. W. Świętych Nr. 21—34.

Powóz na gumach, parę klaczy z uprzężą sprzedam. Artyleryjska 8, m. 2.

Była nauczycielka Gimnazjum Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, udziela lekcji francuskiego. Tombakowa 22, m. 7, od 4-jej do 6-jej.

KOMPLETY języków polskiego, francuskiego, niemieckiego i angielskiego podzielone na grupy, zależnie od przygotowania słuchaczy, Informacje i zapisy między 12—4 w lokalu Szkoły pisania na maszynach.

ul. Adama Mickiewicza 22 m. 5.